

Część jadalniana to prawdziwe królestwo europejskiego designu vintage! W roli głównej stół Solvay z litego drewna zaprojektowany przez Jeana Prouvé w towarzystwie ponadczasowych krzeseł Wshbone Hansa J. Wegnera. Nad nimi natomiast dzieło Poula Henningsena – lampa PH 5.

Po prostu slow

W zielonej, malowniczo położonej dzielnicy Witikon w Zurychu czas płynie jakby wolniej. Ze zbocza góry Adlisberg roztacza się zapierający dech w piersiach widok na jezioro, a mieszkańcy tego miejsca swój rytm zawdzięczają wszechobecnej przyrodzie.

zdjęcia **Anna Jach, Zuzanna Krzyżañska**
projekt i stylizacja **Anna Jach**
tekst **Adrianna Tarnowska**

Istotnym celem projektantki jest dbałość o ekologię. Podłogę zewnętrzną pokrywa więc trwałe drewno egzotyczne, a podkonstrukcję tarasu wykonano z recyklingowanego plastiku.



Istotnym celem projektantki jest dbałość o ekologię. Podłogę zewnętrzną pokrywa więc trwałe drewno egzotyczne, a podkonstrukcję tarasu wykonano z recyklingowanego plastiku.

Na obrzeżach Zurychu leży osiedle domów jedno- i dwurodzinnych. Jeden z nich, wybudowany w latach 20. XX wieku dla miejscowych urzędników pocztowych dziś należy do młodego małżeństwa. Zanim stali się oni oficjalnymi właścicielami tej posiadłości, wynajmowali ją aż osiem lat. To właśnie rok pandemii obudził w nich chęć zmian. Po pomoc w renowacji starego budynku zwrócili się do doświadczonej architektki Anny Jach. Oczekiwania były spore! Właścicielom zależało na optycznym powiększeniu przestrzeni, zastosowaniu funkcjonalnych rozwiązań, a przede wszystkim na obcowaniu z naturą. – Chcieliśmy mieć bezpośredni

dostęp do ogrodu oraz wizualne połączenie z otaczającą nas przyrodą – mówi pani domu. Zadanie nie należało do najprostszyc, bowiem stare budownictwo dało się we znaki. Odważna decyzja o wyburzeniu dużego otworu w fasadzie pomiędzy kuchnią a ogrodem poskutkowała powstałymi wokół pęknięciami, które wzmocniono specjalnymi podciągami stalowymi. – Najbardziej wymagającą częścią renowacji była statyka. Powstałe pęknięcia były stale monitorowane – wspomina architektka. Projektantka musiała zmierzyć się również z niezagospodarowanym dotychczas ogrodem, który mimo swojej niewielkiej powierzchni, obfitował w liczne nierówności.

W tym mieszkaniu każdy mebel miał być nie tylko piękny, ale również dobrze przemyślany. W ten sposób ale również dobrze przemyślany. W ten sposób osób pojemna szafa w kuchni stała się ukrytym przejściem do przedpokoju.



Część jadalniana to prawdziwe królestwo europejskiego designu vintage! W roli głównej stół Solvay z litego drewna zaprojektowany przez Jeana Prouvé w towarzystwie ponadczasowych krzeseł Wishbone Hansa J. Wegnera. Nad nimi natomiast dzieło Poula Henningsena – lampa PH 5.



Część jadalniana to prawdziwe królestwo europejskiego designu vintage! W roli głównej stół Solvay z litego drewna zaprojektowany przez Jeana Prouvé w towarzystwie ponadczasowych krzeseł Wishbone Hansa J. Wegnera.

W tym mieszkaniu każdy mebel miał być nie tylko piękny, ale również dobrze przemyślany. W ten sposób pojemna szafa w kuchni stała się ukrytym przejściem do przedpokoju.

Anna Jach postanowiła jednak przekuć ten problem w atut i za zgodą właścicieli stworzyła wspaniały, dwupoziomowy taras. Podzieliła go na dwie części: mniejszą – wypoczynkową i większą – jadalnianą. Od tej pory właściciele mieszkania zyskali dodatkową przestrzeń, która dzień w dzień towarzyszyła im przy porannej kawie. – Teraz taras służy nam każdego dnia aż do końca października! Właściwie stał się miejscem urlopu dla całej rodziny – relacjonuje właścicielka, zerkając z uśmiechem na swojego czworonożnego przyjaciela. Całkowitej metamorfozie poddano także wnętrze niewielkiego bliźniaka. Duża kuchnia z jadalnią, która dotychczas służyła za domowe biuro, dziś w naturalny sposób łączy się z przytulnym salonem za pomocą dużego otworu ścienne-

go. – Choć jest to naprawdę mały dom, dziś da się w nim odczuć wrażenie przestronności – opowiada z nieukrywaną dumą właścicielka. Annie Jach udało się zachować klimat starego mieszkania także w środku poprzez odnowienie na pozór nieprzydatnych już elementów poprzedniego wystroju. Całkowitej metamorfozie została poddana boazeria oraz grzejniki, nadające wnętrzu klimat vintage. Wnętrze zostało wyposażone w klasyki designu w neutralnych kolorach. – Poprzez wybór konkretnych mebli chciałam podkreślić ciepło tego domu. Paleta kolorystyczna surowego dębu i subtelnych odcieni szarości jest jednocześnie przytulna i nowoczesna – opowiada projektantka zadowolona z efektu końcowego projektu. ●

Otwarcie kuchni na ogród
stworzyło naturalne
przejście pomiędzy domowym
zaciszem a światem natury.

Zabudowa kuchenna została
zaprojektowana od A do Z przez
architektkę Annę Jach. Wykonano
ją całkowicie ze sklejki pokrytej
warstwą szarego lakieru.



Zabudowa kuchenna została
zaprojektowana od A do Z przez
architektkę Annę Jach. Wykonano
ją całkowicie ze sklejki pokrytej
warstwą szarego lakieru.





W szwajcarskim mieszkaniu
nie zabrakło polskich akcentów
od rodzimych projektantów.

Zabudowa kuchenna została
zaprojektowana od A do Z przez
architektkę Annę Jach. Wykonano
ją całkowicie ze sklejki pokrytej
warstwą szarego lakieru.

Zabudowa kuchenna została
zaprojektowana od A do Z przez
architektkę Annę Jach. Wykonano
ją całkowicie ze sklejki pokrytej
warstwą szarego lakieru.

